

Sygn. akt I C 2373/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2017 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Eliza Skotnicka

Protokolant prot. sąd. Magda Biernat

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 września 2017 roku w K.

sprawy z powództwa S. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę 5.529,00 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki S. M. kwotę 4.529,00 zł (cztery tysiące pięćset dwadzieścia dziewięć złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 28 listopada 2015 roku do dnia zapłaty.

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.369,73 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. zwraca powódce od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 60,98 zł tytułem nadpłaconej zaliczki zdeponowanej pod poz. 5-13588199.

V. zwraca stronie pozwanej od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 31,73 tytułem nadpłaconej zaliczki zdeponowanej pod poz.5-13680124.

UZASADNIENIE

Powódka S. M. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 5 529 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 28 listopada 2015 r. oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2 400 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwu podała, że w dniu 16 stycznia 2015 r. uległa wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku którego doznała obrażeń ciała m. in. w postaci skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, zaś skutki tego zdarzenia odczuwa do chwili obecnej. Powódka podała, że sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej, która odmówiła wypłaty jakiegokolwiek świadczenia wskazując, że powódka nie doznała uszkodzenia ciała ani rozstroju zdrowia.

Strona pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Pozwana potwierdziła, że w dniu 16 stycznia 2015 r. doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem powódki, jak również że udzielała ochrony ubezpieczeniowej jego sprawcy. W ocenie pozwanej powódka nie doznała jednak urazów ciała ani rozstroju zdrowia, które uzasadniałyby przyznanie żądanego zadośćuczynienia i zwrotu kosztów leczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 stycznia 2015 r. powódka uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

Okoliczność bezsporna.

Po wypadku, tego samego dnia, powódka udała się do (...) Centrum Medycznego S.A. w P., gdzie stwierdzono u niej skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa, zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego, oszczędny tryb życia i kontrolę w POZ. Powódka otrzymała również skierowania do poradni specjalistycznych, zaś w związku z odczuwanymi dolegliwościami leczyła się neurologicznie i uczęszczała na zabiegi fizjoterapeutyczne. Ponadto, lekarz neurolog zaleciła powódce zażywanie środków przeciwbólowych.

Dowód:

- karta informacyjna szpitalnego - k. 18 - 19
- skierowania do poradni specjalistycznych - k. 20 - 22
- wizyta lekarska z 30.01.2015 r. i 14.05.2015 r. - k. 23, 26
- skierowanie do poradni diagnostycznej - k. 24
- recepta - k. 25
- skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne - k. 27

Pismem z dnia 26 sierpnia 2015 r. powódka zgłosiła szkodę stronie pozwanej domagając się zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 9 000 zł i zwrotu kosztów leczenia w kwocie 529 zł. W odpowiedzi na pismo, strona pozwana wskazała, że zakres uszkodzeń w pojeździe powódki, okoliczności kolizji, przedłożona dokumentacja medyczna oraz wynik przeprowadzonego badania naoczne nie dają podstaw do wypłacenia zadośćuczynienia i odszkodowania. Mimo przedsądowego wezwania do zapłaty, pozwana podtrzymała swoje stanowisko.

Dowód:

- pisma powódki z 26.08.2015 r. i 27.11.2015 r. - k. 28 - 30, 34 - 35
- pisma pozwanej z 27.11.2015 r., 2.12.2015 r. - k. 31, 36

Na skutek podjętego leczenia i rehabilitacji, powódka poniosła wydatki w łącznej kwocie 529 zł. Koszty leczenia powódki pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem i było uzasadnione.

Dowód:

- faktura VAT nr (...) - k. 37
- rachunek nr (...) - k. 38
- faktura VAT nr (...) - k. 39
- faktura nr (...).05.2015 - k. 40
- faktura nr (...) - k. 41
- opinia biegłych sądowych z zakresu neurologii J. W. i ortopedii S. L. - k. 92

Przed wypadkiem powódka była osobą aktywną, dużo biegła, uprawiała fitness, chodziła na siłownię. Powódka nie miała wcześniej problemów ze zdrowiem. Po wypadku zaczęła odczuwać bóle i zawroty głowy oraz bóle karku, które utrudniały jej normalne funkcjonowanie. Przez okres ok. 2 - 3 tygodni nosiła kołnierz ortopedyczny, zażywała też leki przeciwbólowe celem złagodzenia dolegliwości. Odczuwane bóle kręgosłupa uniemożliwiły powódce kontynuowanie pracy jako przedstawiciel handlowy, gdyż wiązało się to z pokonywaniem dużych odległości i częstym przebywaniem w pozycji siedzącej. Po wypadku, przy wykonywaniu czynności życia codziennego - noszeniu węgla, robieniu zakupów, powódce pomagał jej partner i mama. Do chwili obecnej powódka odczuwa bóle, ma ograniczoną ruchomość karku, problemy ze snem i odczuwa lęk przed jazdą samochodem. W związku z dolegliwościami powódka unika dźwigania cięższych rzeczy.

Dowód:

- przesłuchanie powódki - k. 77

- zeznania świadka B. D. - k. 76 verte

W wyniku wypadku z dnia 16 stycznia 2015 r. powódka doznała urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego nie skutkującego uszczerbkiem na zdrowiu pod względem neurologiczno – ortopedycznym. U powódki nie stwierdzono uszkodzeń kostnych, niemniej jednak doznała ona urazu z mechanizmu „smagnięcia biczem”, co oznacza, że skutek nagłego ruchu głową przy zderzeniu kręgosłup szyjny wykonał gwałtowny ruch w stronę uderzenia i zaraz potem w stronę przeciwną. Jest to typowy uraz kręgosłupa szyjnego przy zdarzeniach typu „stłuczka”.

Leczenie powódki przebiegało prawidłowo, zostało podjęte odpowiednio wcześniej i przyczyniło się do poprawy stanu zdrowia powódki, nie pozostawiając żadnych ograniczeń w zakresie ruchomości kręgosłupa szyjnego ani lędźwiowego, wypadek nie wpłynął też na osłabienie kończyn górnych.

W powyższym leczeniu powódki nie ustrzeżono się jednak nieprawidłowości, bowiem stosowany przez trzy tygodnie kołnierz ortopedyczny miękki nie spełnia u dorosłego osobnika wystarczającego zadania podpórczego, zatem bezpośrednio po wypadku należało stosować kołnierz ortopedyczny sztywny.

W pierwszym okresie po wypadku, tj. ok. 3 tygodni, powódka miała znacznie ograniczoną sprawność ze względu na silne bóle i konieczność stosowania kołnierza ortopedycznego. Każda czynność związana z samoobsługą sprawiała powódce trudność, wskazana była pomoc osób trzecich przy ubieraniu się myciu i przygotowywaniu posiłków, powódka nie powinna też pracować zawodowo.

Obecne dolegliwości kręgosłupa mają pośredni związek z przebyłym urazem, poza tym kręgosłup nie wykazuje odchyłań od stanu prawidłowego. Rokowania co do pełnego odzyskania sprawności organizmu są korzystne, rehabilitacja powinna dać właściwy efekt pod warunkiem zdyscyplinowania powódki jeśli chodzi o ćwiczenia własne. Korzystne są również rokowania co do wypełniania normalnych funkcji społecznych i rodzinnych, a także korzystania z rozrywek i sportów. Pierwotna struktura anatomiczna dotkniętych urazami narządów nie została trwale naruszona wskutek odniesionych w wypadku obrażeń.

Dowód:

- opinia biegłych sądowych z zakresu neurologii J. W. i ortopedii S. L. – k. 90 - 93

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało częściowemu uwzględnieniu tj. co do kwoty 4 529 zł.

W przedmiotowej sprawie poza sporem między stronami był fakt zaistnienia w dniu 16 stycznia 2015 r. kolizji drogowej z udziałem powódki. Strona pozwana przyznała, że udzielała ochrony ubezpieczeniowej sprawcy zdarzenia, zakwestionowała jednak zasadność roszczenia dochodzonego pozwem w kontekście doznanych przez powódkę

obrażeń. W ocenie pozwanej bezpodstawne było również żądanie zwrotu kosztów leczenia w kwocie 529 zł, bowiem nie pozostawały one w związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem.

Podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie był przepis art. 444 § 1 k.c., który stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Zgodnie zaś z art. 445 § 1 k.c. odwołującym się do wypadków wskazanych w art. 444 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może także przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

W ocenie Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że powódka doznała w wyniku zdarzenia z 16 stycznia 2015 r. negatywnych następstw zdrowotnych w postaci urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego oraz związanych z tym dolegliwości bólowych. Ustalenie stopnia doznanego uszczerbku na zdrowiu powódki pozostającego w związku przyczynowym z przedmiotową kolizją drogową wymagało wiadomości specjalnych z zakresu medycyny. W związku z powyższym, Sąd na podstawie art. 278 k.p.c. dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu chirurgii - ortopedii i neurologii.

Sąd w całej rozciągłości podzielił wnioski wydanej w sprawie opinii biegłych sądowych, które nie były zresztą kwestionowane przez żadną ze stron postępowania. Biegli w opinii wskazali co prawda, że powódka nie doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, niemniej jednak nie oznacza to, że wypadek nie wpłynął negatywnie na jej życie osobiste i zawodowe. Z opinii wynika bowiem, że w początkowym okresie po zdarzeniu, tj. przez ok. 3 tygodnie powódka miała znacznie ograniczoną sprawność ze względu na występujące silne bóle i konieczność noszenia kołnierza ortopedycznego. Każda czynność związana z samoobsługą sprawiała powódce trudność, wskazana była pomoc osób trzecich przy ubieraniu się myciu i przygotowywaniu posiłków, powódka nie mogła też pracować zawodowo. Szybko i właściwie podjęte leczenie przyczyniły się do odzyskania przez powódkę sprawności przed wypadku, zaś rokowania co do jej stanu zdrowia są pomyślne.

Sąd przyjął, że podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie powinien być zakres doznanych przez powódkę obrażeń, rozmiar bólu, czas trwania leczenia oraz stopień ustalonego długotrwałego uszczerbku na jej zdrowiu.

Powódka domagała się zasądzenia zadośćuczynienia za doznane krzywdy i cierpienia w wysokości 5 000 zł oraz zwrot kosztów leczenia w wysokości 529 zł.

Biorąc pod uwagę poczynione wyżej rozważania co do skutków przedmiotowego zdarzenia dla zdrowia powódki, stopnia stwierdzonego uszczerbku na jego zdrowiu oraz rokowań na przyszłość Sąd uznał, że adekwatnym zadośćuczynieniem będzie kwota 4 000 zł.

Należy wskazać, że brak stwierdzonego przez biegłych sądowych uszczerbku na zdrowiu nie przesądza o bezzasadności roszczenia powódki, bowiem sama okoliczność, że powódka odczuwała dolegliwości bólowe, doznała czasowego ograniczenia ruchomości oraz wymagała pomocy osób trzecich przy wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego świadczą o uciążliwości doznanych urazów i uzasadniają przyjęcie, że wystąpiła u niej krzywda.

Zdaniem Sądu, uwzględnieniu w całości podlegało natomiast powództwo o odszkodowanie. Mimo twierdzeń strony pozwanej, biegli sądowi uznali, że poniesione przez powódkę koszty leczenia w kwocie 529 zł były uzasadnione i pozostawały w związku przyczynowym z wypadkiem z 16 stycznia 2015 r. Należy wskazać, że przy urazach doznanych w wyniku wypadków komunikacyjnych tylko szybkie podjęcie leczenia umożliwi poprawę stanu zdrowia poszkodowanego. Wobec powyższego, skorzystanie z prywatnych wizyt lekarskich, zakup odpowiednich sprzętów

medycznych i prywatne odbycie rehabilitacji przez powódkę winny być traktowane jako niezbędne, bowiem przyczyniły się do powrotu do stanu zdrowia sprzed wypadku.

O należnych odsetkach ustawowych od zgłoszonego roszczenia orzeczono w oparciu o art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c., a także mając na uwadze treść art. 14§1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 2060 j.t.), w myśl którego zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Podkreślić należy, że zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 4 września 2015r., a zatem roszczenie stało się wymagalne w dniu 4 października 2015r., powódka domaga się jednak odsetek ustawowych za opóźnienie dopiero od dnia następnego po wydaniu w dniu 27 listopada 2015r. decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania tj. od dnia 28 listopada 2015 r. Wobec powyższego, odsetki ustawowe za opóźnieni powinny być liczone od tegoż dnia.

O kosztach orzeczono po myśli art. 100 k.p.c. Powódka wygrała proces w 82% i w tej części pozwana winna zostać obciążona kosztami procesu. Łączne koszty niniejszego postępowania wyniosły 7 018,29 zł, na które składały się: wynagrodzenia biegłych sądowych - 1 878,04 (po 939,02 zł), opłata sądowa od pozwu - 277 zł, wynagrodzenia obu pełnomocników wraz z opłatami skarbowymi od pełnomocnictwa - 4 834 zł (po 2 417 zł) i koszty dojazdu świadka - 29,25 zł. Mając zatem na uwadze wynik procesu, strona pozwana winna pokryć te koszty do kwoty 5 755 zł, zaś powódka do kwoty 1 263,29 zł. Powódka poniosła łączne koszty w wysokości 3 633,02 zł, a zatem dokonując różnicowania kosztów, które winna ponieść, do zwrotu na jej rzecz pozostała suma 2 369,73 zł.

Biorąc pod uwagę, że uiszczone przez strony zaliczki na poczet należności biegłych nie zostały w całości spożytkowane, Sąd, w myśl art. 84 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 623 t.j.) nakazał ich zwrot, pomniejszając zaliczkę należną stronie pozwanej o należności świadka związane ze stawiennictwem na rozprawie, a wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Kłodzku.